

Aleg. 155.

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o szkole rolniczej, gorzelniczej,
gorzelni, folwarku i torfiarni w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Na wstępie niniejszego sprawozdania zaznacza komisya, że sprawa ze wszystkich najważniejsza i najpilniejsza, sprawa obsadzenia posady dyrektora szkoły wyższej dublańskiej dotąd nie została załatwioną, a to pomimo ułatwień daleko sięgających, jakie w tej sprawie uchwałą Wysokiego Sejmu dla Wydziału krajowego postanowione zostały.

Komisya gospodarstwa krajowego trwa silnie przy zdaniu, że byle znaleźć kandydata odpowiedniego, żadnymi względami kierować się nie należy, lecz zważać przedewszystkiem na charakter uzdolnienia i praktyczny kierunek człowieka na tę posadę powołać się mającego.

Komisji wiadome jest, że Wydział krajowy czynił w tej sprawie rozliczne starania, że na różne strony rozpoczynał układy, że układy podobne i dziś są w toku; niestety, jak dotąd, nie doprowadziły one do pożądanego skutku, a bądź co bądź dopóki ta sprawa pomyślnie nie zostanie załatwioną, to w szkole, cęcha prowizoryczna tamować będzie i nadal rozwój pożądaney zmiany i w innych kierunkach. Gdy obecnie budowa internatu jest na ukończeniu, a budynek z końcem roku szkolnego 1894/5 zostanie oddany do użytku, brak kierownika, brak reglaminu i instrukcyi dla nowego zakładu, gdy już tylko kilka miesięcy czasu pozostaje, nie da się dostatecznie usprawiedliwić, odroczenie zaś sprawy do ostatniej chwili jest pod każdym względem niekorzyścią i deprymująco oddziaływa. Trudności z jakimi Wydział krajowy ma do walczenia, przy obsadzie wakujących posad w Dublanach i Czernichowie, nie tylko leżą w tem, że wysokość płacy, jaką kraj daje, nie stoi we właściwym stosunku do kwalifikacyi wymaganych, ale trudność leży przeważnie w tem, że cały ustrój administracyjny jest maszyną ciężką i bardzo skombinowaną. Każda sprawa, która nieraz od szybkiego załatwienia zależy, musi przechodzić przez skomplikowany alembik różnych i różnorodnych opinii, a tem samem opóźniają się uchwały i utrudniają postanowienia.

Ta okoliczność rozważana w komisji przy sprawozdaniu o szkole Dublańskiej odnosi się właściwie do wszystkich szkół rolniczych krajowych i dotyczących kuratoryi. Szkoły te w różnych warunkach i różnych czasach powstały — a pojedynczo ustanowione statuta organizacyjne zawierają często sprzeczne postanowienia, które z obecnym stanem rzeczy się nie zgadzają, uproszczone i uregulowane być winny. W tym celu też wprowadza komisya na końcu niniej-

szego sprawozdania rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt zmian organizacyi ciał nadzorezych przy wszystkich rolniczych zakładach krajowych.

Aby uniknąć fałszywej interpretacyi, komisya zastrzedz się musi przeciw temu, jakoby jakiegokolwiek zarzuty przeciw obywatelskim czynnościom członków poszczególnych kuratoryi szkoły dublańskiej miały być powodem tej proponowanej zmiany, która wyłącznie ma na oku uproszczenie i zcentralizowanie całej administracyi dla wszystkich szkół rolniczych.

Przystępując do samego sprawozdania, komisya zaznacza, że budowa internatu postępowała bardzo rażno, a obecnie budynek jest już pod dachem i wszystko pozwala przypuszczać, że jak pierwotnie postanowiono, budynek będzie gotów w lipcu b. r. i z początkiem roku szkolnego 1894/5 zostanie oddany do użytku internatu.

Koszta budowy internatu wedle zatwierzonego kosztorysu wynoszą 66.732 złr. Na pokrycie tych kosztów przyznał już Wysoki Sejm w latach 1891, 2 i 3 kwotę 25.000 złr. posostaje więc jeszcze do pokrycia 41.732 złr., z których w rubryce tej prelimiuje się 36.800 złr. reszta zaś 4.923 złr. przypadnie do pokrycia w r. 1895.

Do kosztów budowy przyczynia się c. k. Skarb państwa kwotą 33.200 złr. płatną jednak w latach od 1893—8 po 5000 złr., w r. zaś 1899, 3300 złr. Odpowiednie raty subwencyi krajowej za r. 1893/4 10000 zł. wstawiono w rubryce pierwszej B. dochodów. Na wniosek kuratora uchwalił Wydział krajowy powiększyć pokoiki przeznaczone dla uczniów przez rozszerzenie głównego budynku a równocześnie przez zwężenie kurytarza z szerokości 2-30 m. na 2 m. wskutek czego uzyskano pokoje głębsze o 1 m. Koszt, jaki za sobą rozszerzenie to pociągnęło wynosi około 2000 zł.

Na wniosek architektki p. Cybulskiego postanowił Wydział krajowy poczynić również pewne zmiany w konstrukcyi sali jadalnej i stropu między salą szermierki a rekreacyjną, mające na celu wygodę a względnie wzmocnienie sali. Koszta robót obrachowano na 200 zł.

Te zarządzenia zbadała komisya na miejscu, uznała za odpowiednie i przy tej sposobności zwraca komisya uwagę Wydziału krajowego jeszcze na jedną okoliczność, mianowicie na piece w nowo budowanym Zakładzie. Gdy w projekcie i kosztorysie nie uwzględnił tej zasady, że w Dublanach, mających właśnie wyrób torfu, należy opalenie budynków do tego materiału zastosować, przeto obecnie jeszcze jest na czasie, aby Wydział krajowy porozumiał się z przedsiębiorcą p. Cybulskim, tak, aby paleniska w piecach nie z pokoju, ale z kurytarza były zrobione, a nawet zdaniem komisyi byłoby wskazaniem wykreślić z kosztorysu kwotę przeznaczoną na piece dla przedsiębiorcy, a postawić w własnym zarządzie bardzo dobre kafflowe w miejscu w Dublanach wyrabiane. Różnica w conie wynosi 10 złr. a przy 40 piecach 400 złr. którą to kwotę Wydział krajowy z fundnszu na wewnętrzną urządzenie Zakładu pokryć może.

W załączonym do sprawozdania ałegacie pod A) uzasadnia Wydział krajowy, że na koszta urządzenia pokoi mieszkalnych, sali rekreacyjnej, gimnastycznej, infirmaryi, jadalni i wszystkich ubikacyi gospodarczych, kredyt do wysokości 10.000 złr. jest niezbędny.

Komisya potrzebę tego kredytu uznaje, jednakowoż sądzi, że w tej kwocie pomieścić należy uporządkowanie obejścia i dojazd do zakładu. Co do przepisow dotyczących się urządzeń zakładu, ułożenia regulaminu i instrukcyi, jakie mają obowiązywać w internacie dublańskim oświadcza Wydział krajowy, że po wysłuchaniu opinii kierownika i komisyi rolniczej przepisy te wydane i ogłoszone zostaną. Obecnie zaznacza tylko Wydział krajowy, że koszta utrzymania ucznia obrachowane zostały stosownie do opinii wszystkich czynników fachowych i stosownie do opinii komisyi gospodarstwa krajowego, wyrażonej w sprawozdaniu z dn. 28. marca 1892 w ten sposób, że są one zgodne z kosztami rzeczywistymi, że mianowicie wciągnięto w rachubę odpowiednią kwotę na amortyzacyę i oprocentowanie kapitału, użytego na budowę i urządzenie internatu, tudzież rzeczywiste koszta żywienia i obsługi.

Koszta te przedstawiają się na razie następująco :

1) Koszta potrzebne na amortyzacyę kosztów wyłożonych przez kraj na budowę i urządzenie z uwzględnieniem skromnej wysokości kosztów konserwacyi budynku	60 zł.
2) Za wikt	200 „
3) Za $\frac{1}{40}$ utrzymania przełożonego i portyera	45 „
4) Za uniform, obsługę, pranie, opał i światło	205 „
Razem	510 zł.

Cyfry powyższe nie mogą być ściśle, przytacza je Wydział krajowy w celu uzasadnienia opłaty, jakiej na razie będzie od uczniów żądał, wychodząc jedynie z zasady, że żądana opłata powinna w całości pokryć koszta utrzymania.

Ponieważ czesne wyniesie 100 zł. wpisowe 5 zł., opłata na laboratorya i obsługę 8 zł. razem 113 zł., przeto koszt utrzymania, wyżywienia, ubrania ucznia i koszt wszystkich za niego uiszczanych opłat wyniesie razem rocznie kwotę około 623 zł. Jest to stosunkowo dość znaczna kwota i wskutek tego zamykająca dla pewnej części uboższych uczniów szkołę dublańską. Celem uniknięcia tego proponuje Wydział krajowy utworzenie 12 miejsc funduszowych, któreby mogły być nadawane uboższej młodzieży, kwalifikacyami swojemi zupełnie na to zasługującej.

Młodzież, uczęszczająca do szkoły dublańskiej dzieli się na 2 kategorie: bogatszych, którzy przeważnie, jako synowie większych właścicieli ziemskich przybywają do szkoły celem nabycia potrzebnych im do administracyi własnym majątkiem wiadomości, a tych utrzymanie i nauka nigdy mniej kosztować nie może; druga kategoria są to uczniowie ubożsi, którzy pragną się kształcić na administratorów cudzych majątków, lub na nauczycieli szkół rolniczych, a którzy utrzymują się z pomocą stypendyów, z pracy rąk własnych i dla których 623 zł. rocznie stanowiłoby nieprzezwyciężoną przeszkodę do uczęszczania do szkoły dublańskiej.

Ponieważ odsunięcie od szkoły tej kategorii uczniów przeważnie bardzo pracowitych wyrządziłoby prawdziwą szkodę naszemu społeczeństwu, Wydział krajowy przedstawia wniosek, dążący do utrzymania uczniów w szkole dublańskiej w liczbie 12 i to tem śmielej, że wydatek na proponowane miejsca funduszowe będzie jedynym wydatkiem połączonym z zaprowadzeniem internatu.

Koszt utrzymania ucznia obliczony w przybliżeniu, jak wyżej podano na 510 zł. wynosi na 12 uczniów 6.120 zł., a zważywszy, że internat wejdzie w życie dopiero z dniem 1. października a część z tych kosztów, jak n. p. za uniform musi być na cały rok naprzód poniesiona, Wydział krajowy nprasza o kredyt na ten cel w wysokości 2.000 zł.

Również nie spuścił Wydział krajowy z uwagi tej okoliczności, że w szkole dublańskiej udzielane bywają stypendya, które umożliwiają pewnej dalszej ilości uczniów po nad proponowaną liczbę 12 pobyt w zakładzie przez częściowe pokrycie kosztów.

Będzie to tem więcej wskazane, że trudno jest przypuścić, aby wszyscy inni uczniowie, prócz zaopatrzonych miejscami funduszowemi, byli w możności pokryć wszystkie koszta pobytu w szkole, choćby nawet uwzględniwszy możliwość uwolnienia od czesnego.

Jako zastępca i pomocnik dyrektora w sprawach internatowych fungować będzie przełożony internatu; ponieważ płaca jego znajduje także pokrycie w opłatach uczniów, wniosek Wydziału krajowego zdąża tylko do ustanowienia przez Wysoki Sejm takiej posady, która jednak nie wymaga osobnego kredytu. Podobnie ma się rzecz z posadą portyera przy internacie, który powinien być stałym funkcyonaryuszem ze względu na potrzebę zaufania, jaką posiadać powinien.

Poezawszy od r. 1895 preliminarz dziś w przybliżeniu podany, będzie już mógł szczegółowo rok rocznie Wysokiemu Sejmowi być przedkładanym.

Powyż przytoczone zapatrywania Wydziału krajowego o zarządzeniach mających nastąpić w nowym internacie, chociaż może jeszcze nie zbyt cyfrowo dokładne, komisya co do zasad wytycznych zupełnie podziela, jednak przy tej sposobności przypomina komisya powziętą jeszcze

w r. 1890 uchwałą, że z chwilą otwarcia w szkole dublańskiej internatu na razie frekwencya eksternistów jest wykluczona. Biorąc tę okoliczność na uwagę, a łącząc z nią jeszcze ważniejszą, mianowicie tę, że Wydział krajowy stosując się do życzenia Sejmu nie może internatu otwierać, jak długo trwa cecha prowizorycznego zarządu, nie może również wbrew opinii Sejmu mianować dyrektorem jednego z grona obecnych profesorów, przeto mogła by zająć okoliczność, że w r. 1894 internat otwartym nie będzie. Na ten wypadek oświadcza komisya, znając usposobienie Sejmu, że lepiej jest otwarcie internatu o rok opóźnić, niż pod presją ostatecznej konieczności, zrobić wybór nie odpowiedni, i w samym zawiązku spaczyć kierunek internatu, do którego Sejm wielką wagę przywiązuje, jako do czynnika żywotnego, na podstawie którego cała szkoła dublańska reorganizowaną być ma.

Co do zmian personalnych oświadcza Wydział krajowy, że w drodze rozpisanego konkursu pozyskał w roku bieżącym dla szkoły dwóch nauczycieli, mianowicie p. Józefa Olszowego, asystenta katedry rolniczej na akademii rolniczej w Wiedniu i p. Józefa Pomorskiego, ukończonego agronoma politechniki Rygskiej.

W obydwu jednak wypadkach musiał Wydział krajowy odstąpić od norm etatem przyznaczonych, a usprawiedliwia to tem, że postąpił za zgodą i wskazówką tak kuratora szkoły, jak i komisji dla spraw rolniczych. Do tej dycyzji przyczyniła się jeszcze i ta okoliczność, że z wejściem w życie internatu miał Wydział krajowy polecenie od Sejmu przedłożyć swój projekt co do unormowania i podwyższenia płac dla nauczycieli w Dublanach. Celem załatwienia tego polecenia, zasięgnął Wydział krajowy rady kuratoryi i zawezwał dyrekcję szkoły do dania swojej opinii. Tak ze sprawozdania kuratoryi, jak i z relacji dawniejszej dyrekcji wynika, że główny, a właściwie jedyny powód, że tak trudno uzupełnić powstające w gronie profesorów dublańskich luki, leży w tem, że wysokość płacy, jaką się daje tym profesorom nie stoi we właściwym stosunku do pracy i do kwalifikacyi od nich wymaganych.

Od profesorów nauk zasadniczych wymaga się kwalifikacyj tychsamych, jakich potrzeba do uzyskania posady profesora przy wyższych państwowych zakładach. Od profesorów nauk zawodowych żądamy, aby ukończyli studia w wyższej szkole rolniczej, zdali wszystkie egzamina kształcili się co najmniej 3 lata w przedmiocie specjalnie obranym i byli obeznani z praktyką rolniczą. Profesorowie zaś działów praktycznych muszą posiadać zupełną praktykę gospodarską i znać gospodarstwa w kraju i za granicą. Słowem ubiegający się o posadę profesora w Dublanach młody człowiek, musi nie tylko tyle pracować ile profesor każdego innego równorzędnego państwowego zakładu, aby uzyskać odpowiednie kwalifikacye, ale nadto on musi dla swego przygotowania o wiele więcej poświęcać czasu i dłużej czekać na posadę.

Nie tylko jednak uzyskanie kwalifikacyi jest dla profesora w Dublanach mozolniejsze, jest on i cięższymi obarczony obowiązkami, bo gdy liczba godzin wykładowych w wyższych instytucjach państwowych dosięga 10 godzin tygodniowo, profesorowie w Dublanach mają przeciętnie 14 godzin wykładów i ćwiczeń, wynagrodzenie jednak przy tej samej trudności uzyskania kwalifikacyi, a czasem może i cięższej i przy większem obciążeniu obowiązkami, jest w Dublanach szczuplejsze, a co najdotkliwsze, po pracy całego życia emerytura o wiele skromniejsza.

Profesorowie szkoły politechnicznej lub szkoły weterynaryi, a zatem zakładu równorzędnego z wyższą szkołą rolniczą pobierają rocznej pensyi 1.800 złr. dodatku aktywalnego 480 złr. mają prawo do 5 dodatków kwinkwennialnych po 200 złr., przeto zaraz na początek otrzymują 2.280 złr. po 25 latach służby dochodzą do płacy 3.280 złr. i mogą uzyskać emeryturę w wysokości 2.800 złr.; natomiast profesor w Dublanach pobiera 1.300 złr. pensyi, dodatku aktywalnego 140 złr. i ma prawo do 3 tylko pięcioleci po 200 złr., na początek dostaje zatem 1.440 złr., czyli 840 złr. mniej. Po 15 latach służby może dojść do 2.400 złr., a gdy dalej płaca nie wzrasta po 25 latach służby pobiera on 1.240 złr. mniej, aniżeli tamci profesorowie, a w ślad tego ma prawo do emerytury o 900 złr. mniejszej, bo tylko 1.900 złr. wynoszącej.

Nadto nie należy zapomnieć, jak o wiele w trudniejszym położeniu znajdują się profesorie szkoły na wsi umieszczonej pod względem możności dania dzieciom wychowania, trudność które wolnem pomieszkaniem nigdy nie mogą być zrównoważone. To były powody, które zmusiły Wydział krajowy do preliminarzowania w rubryce nadzwyczajnych wydatków tak często podwyższenia płac dla tych sił, które dla zakładu nabywać trzeba było. Obecnie więc przedkłada Wydział krajowy cały projekt reformy uchwały sejmowej z dnia 8. kwietnia 1876 r. etatu osób i plac grona nauczycielskiego.

Wyrażając rzecz cyfrowo byłoby na przyszłość 4 profesorów pobierających rocznej pensyi 2000 złr., 360 złr. dodatku aktywalnego z prawem do 3 pięcioleci po 200 złr., 3 innych pobierałoby 1300 złr. rocznie, dodatku aktywalnego 240 złr. i z tem samem prawem do pięcioleci, również w etacie adjunktów wprowadza Wydział krajowy pewne zmiany.

Są to młodzi ludzie rozpoczynający zawód nauczycielski, którzy winni mieć, jeżeli nie doświadczenie, to przynajmniej uzdolnienie i kwalifikacye profesorskie, a mimo to długie lata muszą nieraz czekać, nie mogąc osiągnąć posady i płacy profesorskiej. Należy im dać zachętę do zawodu, a nie pozwalać na zmrozenie chęci do niego, brakiem wszelkich widoków.

Dotąd pobiera adjunkt 800 złr. bez żadnych praw dodatków na przyszłość, obecnie zamierza Wydział krajowy przeznaczyć dla nich pensyi 1000 złr., dodatku aktywalnego 200 złr. i 3 pięciolecia.

Naturalnym porządkiem rzeczy podwyższając płace profesorów reguluje Wydział krajowy także dotacyę dyrektora. Zamiast 2000 złr. stałej płacy pobierałby dyrektor 2400 złr., zamiast 3 kwinkwentiów po 200 złr. brałby 3 po 300 złr., a dodatek aktywalny pozostałby jak dotąd 360 złr.

Wyrażając rzecz cyfrowo musi komisya zaznaczyć, że zmiana ta w budżecie na rok 1894. odbija się następująco, Preliminarz na rok 1894. w rubryce 1. pozycya od 1. do 17. włącznie; na płace profesorów i docentów wynosi 22.680 złr. przez wprowadzenie nowego etatu pozycya ta wynosić będzie 26.260 złr.

O ile zmiana taka zaciążyć może w przyszłości na budżecie, trudno obrachować, na każdy sposób obciążenie nie będzie znaczące i nie przykroczy pewnych granic i tak nie bardzo rozległych, naturą rzeczy określonych, a uczyni zadość uczuciowi sprawiedliwości i ulży najcięższej trosce ludzi żyjących z umysłowej nie bardzo lukratywnej pracy.

Nie należy zapomnieć, że pięciolecia, jako zwiększenie pensyi wchodzą w rachubę przy wymierzeniu emerytury, że zatem podniesiona ich liczba będzie nie tylko podniesieniem o pewną kwotę płacy profesora lecz przy schyłku jego zawodu, będzie ona zabezpieczeniem znośniejszej egzystencyi w epoce życia, kiedy siły nie pozwalają żadnej podejmować pracy, a wydatki bywają największe.

Wychodząc z tego punktu zapatrywania uważa też komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, że jeżeli się uznaje potrzebę zabezpieczenia losu przyszłych pokoleń, sprawiedliwość wymaga, aby tą samą miarą coś odmierzyć i obecnym.

Rachunek wykazuje, że obecnie pracujący starsi profesorowie co do natury prawie żadnego polepszenia nie doznają z prostej przyczyny, że tracą kwinkwenia a wysłużyć ich jeszcze kilka nie wiele mają widoków i dlatego komisja wnosi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby obmyślał plan normujący emeryturę profesorów tracących kwinkwenia a którzy w czasie przejścia na emeryturę nie będą korzystali z zamierzonego polepszenia.

Stacya doświadczalna.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu

1) aby z dniem 1. stycznia 1894. utworzył w Dublinach i Czernichowie stacye doświad-

czalne rolnicze, których prowadzenie poruczy miejscowym nauczycielom chemii i botaniki;

2) aby w preliminarzu budżetu na rok 1894. przedstawił projekt stacyi doświadczalnej i podał do wiadomości Sejmu odpowiednie instrukcje;

3) aby do subwencyonowania tych stacyi ze Skarbu państwa przeprowadził z c. k. Rządu dalsze rokowania.

Stosując się do uchwały Wysokiego Sejmu i do wskazówek komisji gospodarstwa krajowego wyrażonych w sprawozdaniu z 15. maja 1893. zamierza Wydział krajowy utworzyć przy szkole rolniczej w Dublinach stacyę doświadczalną, bez czynienia jej odrębną instytucją i bez oddawania ich w ręce osobnych funkcyonaryuszów. Funkcye odnoszące się do prowadzenia stacyi zamierza Wydział krajowy w myśl wyżej powołanej uchwały oddać co do kontroli nasion profesorowi Szyszylowiczowi, co do nawozów i gleby pod kierownictwo profesorom Olszowemu i Pomorskiemu.

Kiedy obecnie Wydział krajowy przystąpił do ułożenia projektu założenia stacyi doświadczalnej w Dublinach, zażądano streszczenia odpowiednich planów od profesorów chemii i botaniki. Przy tem okazało się, że bez dokupienia pewnych specjalnych przyrządów i aparatów o założeniu stacyi mowy być nie może. Potrzeby na urządzenie wynoszą 2.435 złr. koszta zaś utrzymania stacyi przedstawiają się następująco :

wynagrodzenie profesorowi botaniki	600 złr.
2 profesorów rolnictwa	1200 „
płaca osobnego asystenta	600 „
remuneracya asystenta botaniki	100 „
służący	360 „
dotacya dla obydwu stacyi po 250 złr.	500 „
Razem	3.360 złr.

Połowę kosztów tak założenia jak utrzymania stacyi spodziewa się Wydział krajowy, wmyśl dotychczasowego porozumienia się z c. k. Rządem od tegoż otrzymać.

Komisya gospodarstwa krajowego, godząc się z preliminarzem Wydziału krajowego, co do zakupu niezbędnych przedmiotów na urządzenie odnośnego laboratorium stacyi doświadczalnej, sądzi, że w preliminarzu kosztów utrzymania, uszczuplając pewne pozycye można pomieścić także i ten koszt, w którym się mieści niezbędne dziś przy szkole dublańskiej założenie pola doświadczalnego. Urządzenie pola doświadczalnego jest tem więcej wskazane, że obecnie używana przestrzeń na ten cel jest częścią zajęta przez nowy internat a zacieniona obydwoma budynkami, nie odpowiada celowi. Licząc, że c. k. Rząd przyjmie na siebie połowę kosztów, jakie z utrzymania stacyi doświadczalnej w Dublinach wypadną, potrzeba w r. 1894. asygnować z funduszów krajowych na ten cel kwotę 2.060 złr.

S z k o ł a n i ż s z a .

Załączone sprawozdanie dyrekcji za rok 1892/3 daje obraz działalności tej szkoły. Ilość uczniów wynosiła 34, wyszło zaś ze szkoły po zdaniu egzaminu 15. Lustracye szkoły odbywały się w rozmaitych czasach i wykazały dostateczny postęp w rozwoju Zakładu.

Równocześnie z zaprowadzeniem internatu w szkole wyższej w Dublinach wzmoże się czynność dyrektora w ten sposób, że kierownictwo szkoły niższej bez możności zastępstwa i stałej pomocy będzie stanowiło ciężar, któremu w obec zwiększonej odpowiedzialności poddać nie będzie wstanie. Wydział krajowy sądzi zatem, że zajdzie potrzeba ustanowienia kierownika dla szkoły niższej i tę sprawę we właściwym czasie poruszyć zamierza.

Dnia 2. grudnia 1892. r. umarł nauczyciel przy szkole niższej Maryan Barta, zostawiając wdowę bez żadnego zaopatrzenia. Sp. Barta zajmował tę posesję 10 lat, od 1. lutego r. 1882., obowiązki swoje wypełniał, jak się okazuje z poświadczenia dyrekeji gorliwie i sumiennie.

Wydział krajowy sądzi, że w tych warunkach Sp. Barta miał zupełne prawo do stabilizacji. Ze względu zatem na to, tudzież ze względu na brak środków utrzymania wdowy pozostałej po nim, Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek przyznania wdowie rocznej dotacji 250 zlr.

Opróżnione po śp. Barcie miejsce nadał Wydział krajowy na podstawie rozpisanego konkursu prowizorycznie Maryanowi Młotkowi, byłemu nauczycielowi ludowemu w Dublanach, a gdy tenże się tej posesy zrzekł, rozpiisał Wydział krajowy na nią nowy konkurs.

S z k o ł a g o r z e l n i c z a .

Liczba uczniów wynosiła w roku ubiegłym 23. Sprawowanie uczniów i ich pilność zasługują według opinii kierownika na zupełne uznanie. W wykładach przestrzegano kierunku praktycznego, na co wskazuje dobór prelegatów przeważnie ze szkół praktycznych.

Jak w roku przeszłym tak i w tym odbył się 9 dniowy kurs praktyczny dla straży skarbowej. Komisja ze swej strony zwraca uwagę, na niestosowne urządzenie paleniska w gorzelnii. W Dublanach, gdzie torf jest na miejscu winny paleniska tak być urządzone, ażeby ten opał można spożytkować, obecnie zaś przekonała się komisja, że używa się tylko samego drzewa do opału.

F o l w a r k .

Obora folwarku Dublańskiego wymaga doraźnej zmiany. Na 54 sztuk bydła uległo 20 przypadłości rozszerzającej się w tej stajni gruźlicy, a i reszta pozostała, choć nie dotknięta zarazą, to jednak poniekąd podejrzana tak dalece, że cała stajnia jako opasowa wysprzedana być winna.

Po zupełnej desinfekcyi i oczyszczeniu stajni należy sprowadzić do Dublan nową rasę, któraby i dla szkoły i z pożytkiem dla folwarku mogła być prowadzoną.

W obec wejścia w życie ustawy hodowlanej, w obec tak znacznej potrzeby rozplodników, zdaniem komisji powinna obora w Dublanach stać się pepinierą zarodową dla rasy Simenthal i Oldenburg. W tym celu zdaniem komisji należałoby zakupić 12 sztuk pełnej krwi Simenthal i buhaja, tudzież 12 sztuk Oldenburg i odpowiedniego rozplodnika. Licząc w przecięciu po 300 zł. krowę, a po 500 zł. buhaja, potrzeba na ten cel 8.200 zł.

Na pokrycie tego jednorazowego chociaż znacznego wydatku, powinno wplynąć do kasy krajowej co najmniej 4.000 zł. ze sprzedaży 54 sztuk obecnej obory, zaś resztę winien pokryć fundusz krajowy i w tym celu komisja wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Na zakupno nowej obory na folwarku w Dublanach, otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 4.000 zł. Aby jednak folwark dublański nie doznał uszczuplenia w sile nawozowej przez zmniejszenie obory, sądzi komisja zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, że należy przy gorzelnii w Dublanach postawić i urządzić stajnię opasową na 25 sztuk bydła. Urządzenie takiej stajni umożliwi z jednej strony lepsze użytkowanie brahy, a z drugiej strony da sposobność tak uczniom szkoły wyższej, jak i niższej zapoznać się praktycznie z nową i tak

ważną gałęzią gospodarstwa. Ten nadzwyczajny wydatek mógłby być pokryty kwotą 2.500 zł., zważywszy jednak, że materiał na stajnię nie jest jeszcze przygotowany, zważywszy, że w roku bieżącym budowa internatu ma być wykończoną, komisya sądzi, że budowę stajni opasowej na rok 1895 odroczyć należy. Aby jednak materiał już w tym roku mógł być przygotowany, a robota z wiosną roku 1895 rozpoczęta, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Sejm upowaznia Wydział krajowy do postawienia w r. 1895 stajni opasowej przy gorzelnii w Dublanach na sztuk 25, tak aby koszt tej budowy kwoty 2.500 zł. nie przekroczył.

T o r f i a r n i a.

Eksploatacyja torfu w Dublanach w roku ubiegłym wyszła nareszcie z epoki prób i doświadczeń i zdaje się, jest dziś na drodze pomysłnego rozwoju. Kierownictwo prowadzi kasyer szkoły p. Maryan Krasuski odpowiednio i gorliwie. Na naprawę maszyn, kopanie i zbieranie torfu wydano w przybliżeniu 3.500 zł. a wyrobiono torfu na opał 7.000 cetnarów metrycznych i prócz tego około 1000 cetn. metr. przetartego na proszek. Proszek ten wyrabia administracyja torfiarni maszynami, które Wydział krajowy od inżyniera Blauta za 300 zł. zakupił i które zaraz w pierwszym roku się wypłaciły. Do wyrobu wyż wymienionej ilości torfu wśród niekorzystnej pory, przyczyniło się jedynie użycie kolejki żelaznej, którą folwark dublański na swoją własność zakupił, a koszt wydany ma być spłacany co rocznie aż do umorzenia z części dochodów z eksploatacyi torfu. Obecnie tej kolei używa folwark do wywożenia stawarki na pole. Dochód stanowczy ze sprzedaży torfu nie da się obecnie dokładnie obliczyć, gdyż więcej niż połowa jeszcze nie jest rozsprzedana. Cena torfu opałowego ustanowiona za 100 kg. w miejscu 60 ct., na wywóz 50 ct., proszek torfowy po cenie od 1 zł. 20 ct. do 1 zł. 40 ct. za 100 kg., zależnie od oddalenia miejsca dokąd bywa transportowany.

Komisya gospodarstwa krajowego przy niniejszem sprawozdaniu pragnie zaznaczyć, że w obec potrzeby opału dla gorzelnii i internatu, produkeya torfu w Dublanach zwiększoną być winna, a zarazem sądzi, że cena za cetnar metryczny przy większej produkeyi da się z 60 ct. na 45 ct. obniżyć. Gdy dalej przekonała się komisya, że ten sam kierownik p. Krasuski zajmuje się gorliwie wyrobem pieców kaflowych z gliny, która na ten cel jest gatunkowo bardzo dobra w Dublanach, komisya sądzi, że Wydział krajowy przemysł ten choćby tylko na własne potrzeby rozszerzyć i podnieść w Dublanach powinien. Na to potrzeba nowego pieca, który za 400 zł. wymurować można i odpowiedniej szopy, która także kwoty 400 zł. nie przeniesie.

Tym niewielkim kosztem można sobie zapewnić do budynków krajowych tanie i dobre piece, zaś folwarkowi Dublańskiemu przysporzy się nowe źródło dochodów.

Na podstawie powyższego sprawozdania, komisya gospodarstwa krajowego przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski:

Wysoki Sejm uchwalić raczy.

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach folwarku, gorzelnii jak również sprawozdanie o eksploatacyi torfu w Dublanach.

II. Sejm przyjmuje do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego w sprawie rozszerzenia pokojów internatowych pociągające za sobą koszta w kwocie 2.200 zł.

III. Sejm ustanawia następujący etat osób i płac personalu internatowego :

1. Przełożony internatu płaca 1000 zł.
 " " wikt 240 zł.
 " " opał i światło 100 zł.
 " " trzy dodatki pięcioletnie po 100 zł.
2. Portyer płaca 150 zł.
 " wikt 180 zł.
 " opał i oświetlenie 40 zł.
 " ubranie 60 zł.
 " dodatki pięcioletnie po 40 zł.

3. Przełożony jest urzędnikiem, portyer słągą krajowym.

IV. a) Sejm ustanawia dwanaście miejsc funduszowych w internacie dublańskim dla uczniów ubogich a odpowiednio ukwalifikowanych.

b) Na pokrycie kosztów połączonych z temi miejscami funduszowemi, otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt na r. 1894 w kwocie 2.000 zł.

V. Sejm postanawia że pierwszy ustęp A. tudzież B. I. 2. 3. nstanowionego uchwałami Sejmowemi z 8. kwietnia 1876 etatu osób i płac grona nauczycielskiego krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach tracą moc obowiązującą i mają opiewać jak następuje :

A. Grono nauczycielskie krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach składa się :

I. Z Dyrektora.

II. Z siedmiu stałych profesorów fachowych.

III. Z dwóch stałych adjunktów.

IV. Z odpowiedniej liczby docentów.

B. 1. Dyrektor wyższej szkoły w Dublanach otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą placę w kwocie 2.400 zł.

roczny dodatek aktywalny 360 zł.

dodatek pięcioletni 300 zł.

2. Czterech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzyma wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą placę w kwocie 2.000 zł.

roczny dodatek aktywalny 360 zł.

dodatek pięcioletni 200 zł.

3. Trzech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzyma wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą placę w kwocie 1.300 zł.

roczny dodatek aktywalny 240 zł.

dodatek pięcioletni 200 zł.

4. Dwóch stałych adjunktów wyższej szkoły pobiera obok wolnego pomieszkania

roczną stałą placę 1.000 zł.

roczny dodatek aktywalny 200 zł.

dodatek pięcioletni 100 zł.

Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1894.

VI. Na zakupno nowej obory bydła zarodowego dla folwarku w Dublanach, Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu w budżecie na rok 1894 kredyt do wysokości 4.000 zł.

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do postawienia w roku 1895 stajni opasowej przy gorzelnii w Dublanach na sztuk 25, tak aby koszt tej budowy kwotę 2.500 nie przekroczył.

VIII. Na urządzenie i utrzymanie stacyi kontrolnej i doświadczalnej w Dublanach wstawia Sejm do budżetu krajowego na rok 1894 zł. 2.060.

IX. Wdowie po nauczycielu szkoły niższej, p. Helenie Bartowej przyznaje Sejm dotację roczną w kwocie 250 zł.

Zarazem raczy Wysoki Sejm uchwalić następujące rezolucye :

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt zmian organizacyi ciał nadzorczych przy wszystkich zakładach rolniczych krajowych.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby obmyślił plan normujący emeryturę profesorów tracących kwinkwenia i który w czasie przejścia na emeryturę nie będą korzystali z zamierzonego polepszenia.

Lwów dnia 30. stycznia 1894.

Przewodniczący :

Sapieha.

Sprawozdawca

Stanisław Jędrzejowicz.